

Kim jest Mikołaj?

Jestem Legionowianinem i choć nie tutaj się urodziłem, bo dzieciństwo spędziłem w Sulejówku, to większą część życia związałem właśnie z tym miastem. To w Legionowie zaczęła się edukacja muzyczna w klasie pianina, zamiłowanie do fotografii zaszczone w legionowskim MOKu, z którym związałem się potem zawodowo na kilka kolejnych lat... całe moje życie tutaj właśnie się toczy.

Największa inspiracja muzyczna i natchnienie od wielu lat to rzecz jasna Pink Floyd. Mocniejsze bicie serca przy ich dźwiękach poczułem dzięki ważnemu dla mnie Człowiekowi – Pawłowi Janiszewskiemu. Wiedział wtedy co robi, bo są ze mną w najważniejszych momentach życia. Dziś inspirują muzycznie Riverside, Lunatic Soul, Amarok, Millenium, State Urge, King Crimson i wielu, wielu innych, których nie sposób tu wymienić.

Jako dojrzały, zdeklarowany muzycznie i kulturowo facet powołałem projekt Legionowo Live Art, który łączy w sobie najbliższe mi materie: moje miasto, kulturę, sztukę i moją duszę „kaowca”. I tak udało mi się zainicjować kilka, nieskromnie mówiąc, bardzo ciekawych i nietuzinkowych, choć niszowych projektów. DżeziJazz, CoffetownJazz, Teatr Beznice, czy Teatr Form Niewymyślnych.

Kultura Nie Boli to z kolei cykl audycji radiowych na temat kultury, które prowadziłem w lokalnym radiu wspólnie z Magdą Górską.

Stowarzyszenie InQbator, którego jestem współzałożycielem, Stowarzyszenie Na Rzecz Promocji i Rozwoju Zalewu Zegrzyńskiego, gdzie pełnię funkcję członka zarządu, to kolejne „miejsca” w których realizuję siebie, pomysły i działam dla mojej małej ojczyzny.

A ProgRockFest? po kilkunastu latach od napisania pracy licencjackiej, której tematem było zorganizowanie festiwalu rocka progresywnego, udało się wdrożyć w życie ten zacy plan.

2015 rok - wielkie plany, ogrom niepewności i obaw, ale i nieodparta potrzeba zrobienia tego, właśnie tutaj. Nikt wtedy nie zwątpił ani we mnie, ani w moje założenia, mimo że mój pomysł mógł wydać się szalony. Po wielu miesiącach przygotowań dokonało się. ProgRockFest2015 odbył się w Legionowie, przy wspaniałej publiczności, ze świetnym lineupem przy wsparciu osób, które były obok mnie i wierzyły w to co robię... Dziś nie spoczywam na laurach, cieszy mnie każde dobre słowo na temat tego co robię.

ProgRockFest, z każdą kolejną edycją, udowadnia, że było warto, dobrze odczytałem potrzeby, a najważniejsze, że marzenia się spełniają i warto po nie sięgać. Dzięki, że jesteście!

Mikołaj